

Paulo Fonseca pojawił się na tradycyjnej konferencji przedmeczowej. W niedzielę wieczorem Giallorossim przyjdzie rywalizować z Veroną.

Jakie ryzyko kryje za sobą wyjazd do Werony?

- Musimy myśleć wyłącznie o tym spotkaniu. Muszę powiedzieć, że jutro mamy trudne spotkanie, przeciwko bardzo dobrej drużynie, szybkiej w fazie ofensywnej, bardzo agresywnej w fazie defensywnej. Są drugim zespołem w lidze pod względem liczby straconych bramek, ważne by o tym powiedzieć. To będzie inny mecz niż ten w Stambule, trudne spotkanie.

Jakie problemy ma trener gdy ma możliwość wyborów?

- Jest lepiej gdy mamy wszystkich graczy, trudno stwierdzić kto jest lepszy. Dużo lepiej jest mieć ich wszystkich.

Jak będzie wyglądać zarządzanie Mkhitarianem?

- Jest gotowy, nie na 90 minut, ale każdego dnia jego kondycja się poprawia. Bardzo dobrze pracował, jest graczem, który może wejść do drużyny w każdym momencie, ale nie jest fizycznie gotowy na 90 minut.

Spinazzola jest wyleczony? Zagra? Florenzi?

- Mamy trzy opcje, Santona, Spinazzolę i Florenziego. Florenzi jest gotowy, trenował z nami w ostatnich dniach. Muszę myśleć o cechach rywala, muszę powiedzieć, że Santon rozegrał bardzo dobry mecz. Również Florenzi zagrał dobrze z Brescią. Mamy trzy możliwości, zobaczymy jutro kto zagra.

Kluivert grał niemal zawsze w pierwszym składzie. Spodziewałeś się takiej wydajności od tak młodego gracza jak on? Jaki margines poprawi posiada?

- Gdy przybyłem do Romy Kluivert potrzebował poprawić poruszanie się w defensywie. Pracowaliśmy z nim bardzo dużo, myślę, że możemy zobaczyć, że jest w tej chwili, na poziomie defensywnym, innym graczem. Jest graczem inteligentnym, jest młody, musi kontynuować pracę, aby poprawić ostatni wybór. Pracujemy, posiada margines na naukę i rozwój, jest graczem, który znajduje się w dobrym momencie formy.

Zagrożenie zawieszeniem Manciniego przed Interem zaważy na twoich wyborach?

- Nie, nie. Mancini zagra.

Zaraz po meczu w Stambule powiedziałeś, że podobała ci się postawa drużyny. Ważniejsza jest ambicja czy odwaga?

- Obydwie te rzeczy są bardzo ważne. Musimy grać z takim nastawieniem, z taką odwagą, to ważne rzeczy.

Około miesiąc temu, po spotkaniu z Sampdorią, powiedziałeś, że bez tak wielu ważnych graczy było niemożliwym osiągnąć pewien poziom występów. Teraz piłkarze wrócili, co jest jeszcze do poprawienia? Wraca też Cristante. Wpłynie to na wasze operacje w mercato?

- Nie myślimy o graczach na pozycję Cristante. Muszę powiedzieć, że zespół się poprawia, rozegraliśmy dobre spotkanie, ważny jest powrót wszystkich graczy. Muszę powiedzieć, że musimy kontynuować pracę, aby uczyć się i poprawiać wiele rzeczy. To prawda, że dla mnie zespół jest stabilny defensywnie, ale lubię grę gdzie dominuje się nad rywalem. We Włoszech nie jest łatwo, jeśli popatrzymy na procentowy wskaźnik utrzymania się przy piłce, to nie różni się on bardzo dużo między zespołami, jednak lubię gdy mój zespół dominuje bardziej w meczu. Podoba mi się też jak zespół gra bardziej na ostatnich 30 metrach, zorganizowany atak jest rzeczą, którą musimy poprawić.

Jeśli chodzi o środek pola, przy powrocie Diawary i Pellegriniego Roma gra inaczej, to znaczy z Pellegrinim przesuniętym na prawą stronę i Veretout jako mezzalą na lewej. Myślałeś o tym na jutrzejszy mecz?

- To jedno z rozwiązań, rozegraliśmy dwa dobre mecze w takim ustawieniu. Musimy zawsze patrzeć na charakterystykę graczy, podoba mi się bardzo gdy Pellegrini odgrywa rolę trequantisty przesuniętego na prawą stronę. Są też inne rzeczy, o których nie mogę tu mówić, rzeczy natury taktycznej.

Zmierzycie się z zespołem, który broni jeden na jeden. Obawiasz się podobnego meczu jak ten z Atalantą?

- Są bardzo podobnym zespołem do Atalanty. Dziś pracowaliśmy nad tą kwestią, nie mogę tu o tym mówić, w przeciwnym razie Juric będzie wszystko wiedział [śmiech - dod.red.]. Przygotowaliśmy sposób gry przeciwko drużynom, które kryją jeden na jeden.

W czwartek Dzeko przekazał opaskę kapitana Smallingowi. To sygnał, że piłkarz chce zostać?

- Mogę być tu i powiedzieć nie, że to ja dokonałem wyboru, ale to nieprawda. Nie mieliśmy Florenziego, Dzeko, Pellegriniego, Fazio, Kolarova, Cristante. Miałem pewne wątpliwości co do tego kto powinien być kapitanem, Dzeko zdecydował że powinien być Smalling i według mnie świetnie zdecydował. Czasami nie przekazujemy takich informacji, gracze wiedzą kto jest liderem na boisku.

Autor: abruzzo